

POŻĄDLIWOŚĆ SEKSUALNA W NOWYM PRZYMIERZU

Pierwszym niewłaściwym nastawieniem, o którym mówił Jezus, był gniew, dlatego każdy z nas musi uśmiercać gniew w swoim sercu. Drugim poważnym problemem większości chrześcijan są lubieżne myśli, gdy mężczyzna patrzy na kobietę. Ewangelia Mateusza 5:27-28 mówi, że starotestamentowe przykazanie mówiło: „*Nie cudzołóż*”. W Starym Przymierzu było tak, że dopóki nie dopuściłeś się cudzołóstwa z kobietą, która nie była twoją żoną, to wszystko było w porządku.

Ale Jezus podniósł poprzeczkę. Mojżesz wszedł na górę i przyniósł dekalog, a Jezus wszedł na górę, aby wygłosić Kazanie na Górze, w którym pokazał na czym polega duchowe wypełnianie dekalogu - że gniew jest tym samym, co morderstwo, a lubieżne patrzenie na kobietę i wyobrażanie sobie współżycia z nią jest tym samym, co cudzołóstwo. Jezus powiedział, że jeśli tak postępujesz, to twoje życie wewnętrzne nie jest czyste, bo w oczach Boga jest to cudzołóstwo.

Jedną z cech faryzeuszów jest to, że oczyszczają swój kielich tylko na zewnątrz. Chrześcijanin, który dba o swój wizerunek zewnętrzny, ale nie przywiązuje wagi do czystości wewnętrznej (duchowej), też jest faryzeuszem i też trafi do piekła. I wielu chrześcijan nie rozumie powagi tej sytuacji.

W ciągu ostatnich 50 lat wygłosiłem najwięcej kazań na temat zaledwie kilku grzechów, szczególnie na temat gniewu i grzeszenia lubieżnymi myślami. Ludzie pytali mnie, dlaczego aż tyle o tym mówię. Mówiłem im, że dlatego, ponieważ do tych dwóch grzechów odniósł się Jezus, gdy po raz pierwszy powiedział, że nasza sprawiedliwość musi przewyższać sprawiedliwość każdego uczonego w Piśmie i każdego religijnego faryzeusza (Mt 5:20). Po tym stwierdzeniu, Jezus wymienił tylko dwa grzechy: gniew i lubieżne myśli. To jest pierwszy powód, dlaczego tak wiele o tym mówię.

A drugim powodem jest to, że Jezus powiedział w Kazaniu na Górze, że ci, którzy oddają się tym dwóm grzechom trafią do piekła. Większość ludzi w to nie wierzy, ale w Kazaniu na Górze Jezus mówi tylko dwa razy o piekle i dwa razy w odniesieniu do tych dwóch grzechów (Mt 5:22b i 29-30), co pokazuje, że są to bardzo poważne grzechy.

To musi być bardzo istotne, skoro Jezus mówi w Kazaniu na Górze o piekle tylko dwa razy i zawsze w odniesieniu do gniewu i lubieżnych myśli. Zatem w oczach Boga są to bardzo poważne grzechy, a dzisiaj głosi się bardzo mało kazań na ten temat. Czy pamiętasz, kiedy ostatnio słyszałeś kazanie na temat przewycięzania gniewu, bo ja nigdy nie słyszałem takich kazań. Przez ponad 60 lat, odkąd jestem chrześcijaninem, słuchałem wielu kaznodziejów w telewizji, z kaset, z płyt i w zborach, ale chyba nigdy nie słyszałem kazania o przewycięzaniu lubieżnych myśli.

Czy wiesz dlaczego diabeł odwołuje kaznodziejów od poruszania tych dwóch tematów? Głównym powodem jest to, że sami nie odnoszą zwycięstwa nad tymi grzechami. Nie będą więc mówić kazań o przewycięzaniu czegoś, czym sami są zniewoleni? Po drugie, dzisiaj większość pastorów jest bardziej interesowana wyciąganiem pieniędzy od ludzi, oraz tym, by członkowie ich zborów dobrze wyglądali na zewnątrz. Dlatego trzeba mówić o tym jak najczęściej, bo Jezus też o tym mówił. To jest bardzo ważna sprawa, ponieważ te dwa grzechy prowadzą ludzi wprost do piekła.

Jezus pokazał, co się kryje za dekalogiem i nie trzeba sięgać po Kazanie na górze, aby zrozumieć, że pożądanie kobiety nie będącej twoją żoną, jest grzechem. Jezus powiedział, że każdy - wierzący, czy niewierzący - który patrzy pożądliwie na kobietę, popełnia z nią cudzołóstwo w swoim sercu. Pożądanie to bardzo silne pragnienie, dlatego Jezus powiedział, że jeśli twoje prawe oko prowadzi cię w tej kwestii do upadku, to lepiej je wyłup! Musisz być radykalny, gdy jesteś kuszony poprzez pożądliwość oczu. Postępuj więc jak ślepiec, bo to jest jedyny sposób, aby to przezwyciężyć. Nie lekceważ tego i nie mów, że tylko podziwiasz piękno Bożego stworzenia. Ten grzech można usprawiedliwiać na wiele sposobów i wielu ludzi to robi, ale jeśli ktoś nie jest ostrożny w tej kwestii, to z czasem zacznie cudzołożyć fizycznie, jak wielu pastorów na całym świecie.

To, czego Jezus uczy w 5 rozdziale Ewangelii Mateusza nie było czymś nowym w Izraelu, czego bogobojni ludzie nie znali. Jestem pewien, że Jan Chrzciciel to wiedział, zanim powiedział to Jezus. Wiedział o tym także Hiob (Hi 31:1, 4, 11). Jeśli ktoś boi się Boga, to i tak dojdzie do wniosku, że lubieżne patrzenie na kobiety jest grzechem, nawet jeśli nie ma Biblii (jak Hiob) - bo w jego wnętrzu coś mu będzie mówiło, że to jest złe. Tak samo jest z kradzieżą. Jeśli ukradniesz coś, co nie należy do ciebie, to nawet nie znając Biblii, twoje sumienie podpowie ci, że to jest grzech. Wierzący człowiek nie potrzebuje przykazania, żeby to wiedzieć, bo podpowiada mu to już sama bojaźń przed Bogiem. To jest wspańska rzecz, której uczył Jezus i o której zawsze należy pamiętać.

Jak to możliwe, że dzisiaj wielu wierzących lekceważy kwestię pożądliwości oczu? Dzieje się tak z powodu całkowitego braku bojaźni Bożej, którą miał Hiob. Dzisiaj chrześcijanie posiadają wiedzę biblijną, ale nie boją się Boga. Wielu chodzi do szkół biblijnych, studiuje Biblię i zdobywa doktoraty z teologii, a mimo to nadal pożądają kobiet swoimi oczyma. Czego nas to uczy? Tego, że znajomość Pisma Świętego i dyplom z seminarium nie czyni nikogo świętym. Dzisiaj mamy bardzo dużą wiedzę biblijną, dzięki mnogości tłumaczeń i konkordancji. Mamy nawet Biblię w telefonach, której można słuchać podczas podróży i mimo tego całego bogactwa wiedzy, ludzie nie mają bojaźni Bożej.

Jezus uczy wielu rzeczy w Kazaniu na górze, które może zrozumieć każdy kto boi się Boga nawet bez Kazania na Górze, bo są oczywiste. Powszechnie wiadomo, że nienawiść jest grzechem, że lubieżne patrzenie na kobiety jest grzechem i wiele innych rzeczy, o których jest tutaj mowa. Zatem trwanie w grzechu nie wynika z braku wiedzy, lecz z braku bojaźni przed Bogiem. Księga Przysłów 9:10 mówi: „*Początkiem mądrości jest bojaźń JHWH*”. To jest chrześcijańskie abecadło i jeśli ktoś tego nie rozumie, to słuchanie kazań i studiowanie Biblii nigdy nie uczyni go świętym.

Zac Poonen

New Covenant Standard Concerning Lust / 21.09.2025